

Sygn. akt IV U 803/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Madej
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Krajewska

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przy udziale zainteresowanego F. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie niepodlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy cywilno prawnej

na skutek odwołania (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 25 kwietnia 2017 r. nr (...)

I. oddała odwołanie,

II. zasądza od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 900 zł (słownie: dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

/-/SSO T. Madej

Sygn. akt IV U 803 /17

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 25.04.2017 r. (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że F. W. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu) z tytułu wykonywania umów zlecenia u płatnika składek (...) Sp. z o. o. w O. w okresach od 03.06.2013r. do 24.06.2013r., od 13.11.2013r. do 05.12.2013r., okres od 01.06.2014r. do 30.06.2014r., od 08.12.2014r. do 15.12.2014r., od 08.06.2015r. do 30.06.2015r., od 03.11.2015r. do 30.11.2015r.

Jednocześnie, organ rentowy stwierdził podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, wypadkowe) oraz podstawę wymiaru i wysokość składki na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne za następujące miesiące:

Miesiąc/rok	Kod ubezpieczenia	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie zdrowotne			
na ubezpieczenia	ł ubezpieczenie					
Emerytalne i rentowe	Chorobowe	Wypadkowe	Zdrowotne			
06-2013	(...)	0,00 zł		0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
07-2013	(...)	1320,00 zł		1320,00 zł	1171,37 zł	105,42 zł
11-2013	(...)	0,00 zł		0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
12-2013	(...)	1320,00 zł		1320,00 zł	1171,37 zł	105,42 zł
06-2014	(...)	0,00 zł		0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
07-2014	(...)	1320,00 zł		1320,00 zł	1171,37 zł	105,42 zł
12-2014	(...)	1320,00 zł		1320,00 zł	1171,37 zł	105,42 zł
06-2015	(...)	0,00 zł		0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
08-2015	(...)	1320,00 zł		1320,00 zł	1171,37 zł	105,42 zł
11-2015	(...)	0,00 zł		0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
12-2015	(...)	1320,00 zł		1320,00 zł	1171,37 zł	105,42 zł

(...) spółka z o.o. w O. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 25.04.2017r. (...).

Decyzji tej skarżący zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego :

a) art. 750 § 1 k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c. - poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na bezzasadnym uznaniu przez organ rentowy, że umowy zawarte pomiędzy skarżącym, a zainteresowanym stanowiły umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło;

b) art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust.1, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych

- poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do umów o dzieło zawartych przez skarżącego z zainteresowanym i w konsekwencji błędne uznanie przez organ rentowy, że skarżący (jako płatnik składek) zobowiązany był do zgłoszenia zainteresowanego (jako ubezpieczonego) do ubezpieczeń społecznych i naliczenia składek na ubezpieczenia społeczne;

c) art. 65 § 2 k.c. - poprzez bezzasadne uznanie przez organ rentowy, iż skarżący zawarł z zainteresowanym umowy zlecenia, pomimo tego, że i ci godnym zamiarem było zawarcie umów o dzieło

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o **zmianę** w całości decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. i orzeczenie, że skarżący zawarł z zainteresowanym umowy o dzieło, w konsekwencji czego zainteresowany nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów u skarżącego, w okresie od 03.06.2013 r. do 24.06.2013 r.; od 13.11.2013 r. do 05.12.2013 r.; od 01.06.2014 r. do 30.06.2014 r.; od 08.12.2014 r. do 15.12.2014 r.; od 08.06.2015 r. do 30.06.2015 r.; od 03.11.2015 r. do 30.11.2015 r.

Uzasadniając swe stanowisko skarżący wskazał, iż przedmiotem niniejszego sporu jest niewątpliwie kwalifikacja prawna umów zawartych pomiędzy skarżącym, a zainteresowanym, które - zadaniem organu rentowego, nie były umowami o dzieło, ale umowami zlecenia.

Zdaniem skarżącego brak jest jednak podstaw uzasadniających powyższe twierdzenie.

Skarżący stoi na stanowisku, iż określając przedmiot umów zawartych z zainteresowanym, jako: „ Wykonanie prac konserwacyjno-porządkowych na ujęciu i hydroforni A. oraz przepompowni A. " jednoznacznie określał rezultat, jaki ma zostać osiągnięty. Integralną częścią każdej z tych umów jest wykaz szczegółowego zakresu prac jakie dziełobiorca ma wykonać w ramach zawartej umowy i było to m.in: wysuszenie i wysprzątanie wnętrza studni, docieplenie instalacji wewnętrznych, docieplenie zewnętrznych urządzeń wodnych, wywiezienie skoszzonej wcześniej trawy do wskazanego miejsca, wykonanie określonych prac malarskich, wymiana cząstkowa siatki ogrodzeniowej.

W przedmiotowej sprawie chodziło bowiem każdorazowo o jednorazowe wykonanie konkretnych (określonego w umowie) prac i w konkretnym okresie czasowym (również określonym w umowie)- a tym samym osiągnięcie konkretnego i sprawdzalnego rezultatu. Celem umów było wykonanie dzieła, które posiada cechy rezultatu ludzkiej pracy o charakterze materialnym tj. naprawy, zmiany lub przekształcenia pewnego dobra już istniejącego (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1976 r., II CR 193/76, OSPiKA 1976 nr 11-12, poz. 194, z dnia 12 lipca 1979 r., II CR 213/79, OSNCP 1980 nr 3, poz. 51, z dnia 20 maja 1986 r., III CRN 82/86, OSNCP 1987 nr 8, poz. 125, z dnia 27 maja 1983 r., I CR 134/83, OSPiKA 1984 nr 4, poz. 84 z glosą A. Szpunara i z dnia 25 listopada 2004 r., V CK 235/04, Biul. SN 2005 nr 4, s. 13).

Jednocześnie wynagrodzenie przysługujące wykonawcy dzieła (zainteresowanemu) zostało ustalone jako kwota płatna jednorazowo po jego zakończeniu, tj. osiągnięciu wskazanego w umowie rezultatu. Wynagrodzenie przysługiwało zatem za efekt wykonanej pracy, a nie za samo działanie.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu fakt, iż zgodnie z art. 627 k.c., „przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia". Przedmiot umowy o dzieło może być zatem określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia. Art. 627

k.c. wskazuje bowiem jedynie na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie, w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia (np. bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu).

Istotą umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu, który może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt: III AUa 1700/05). Z zakresie przedmiotowych umów mamy do czynienia niewątpliwie z rezultatem w postaci materialnej. Przy czym wszelkie dodatkowe czynności (starania) jedynie zmierzały i ostatecznie doprowadziły do osiągnięcia konkretnego, ustalonego w umowie rezultatu.

Zaznaczyć przy tym należy, iż dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego decydujące znaczenie mają, bowiem również te ustalenia, które dotyczą okoliczności zawarcia umowy, celu i zamiaru stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 769/00, Lex nr 560567).

W ocenie skarżącego, zawarte umowy charakteryzowały się w przeważającym stopniu cechami umów o dzieło, nie umów o świadczenie usług. Mając tu na uwadze zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), która wyraziła się w zgodnej woli stron co do zakwalifikowania umowy jako umowy o dzieło uznać należy, że jednorazowo zawartą umowę, obejmującą krótki okres, wyznaczającą zakres czynności, których wykonanie doprowadziło do rezultatu w postaci zakonserwowania i uporządkowania konkretnych dóbr już istniejących (ujęć i hydroforni) za umowę o dzieło. Z treści umów zawartych przez płatnika z zainteresowanym wynika, że płatnik z góry umówił się z zainteresowanym na wykonanie określonego przedmiotu i za określonym wynagrodzeniem. Rezultat pracy został przez strony wskazany w umowie poprzez zdefiniowanie przedmiotu. To wiedza i doświadczenie zainteresowanego stały się powodem, dla którego właśnie jemu powierzono jednorazowe zadanie konserwacji i uporządkowania. Zdaniem skarżącego zakres tak zdefiniowanej pracy pozwalał na zawarcie umów o dzieło. W każdym jednak przypadku o prawidłowym wykonaniu tej pracy rozstrzygał rezultat w postaci zakonserwowanej instalacji i praca ta nie zakładała systemowego wykonywania powtarzalnych czynności. Zainteresowany podjął zobowiązanie uzyskania pewnego rezultatu, a nie' zobowiązanie starannego działania. Jego działania miały doprowadzić do uzyskania określonego skutku i cel ten został osiągnięty, co było łatwe do sprawdzenia. Sporna umowa przyniosła konkretny rezultat w formie odnowionych i uprzątniętych ujęć i hydroforni i tylko ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące, stanowiły przedmiot umowy stron. Z przedmiotowych prac zawsze robiony był ich odbiór, zaś żaden nadzór nie był sprawowany, skarżący nie zapewniał odzieży roboczej czy narzędzi, nie ustalono także normy godzinowej na realizację prac. Ma to o tyle duże znaczenie w przedmiotowej sprawie, iż istotnym elementem pozwalającym odróżnić umowę o dzieło od zlecenia czy umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Rezultat każdej pracy wykonanej przez zainteresowanego z łatwością poddawał się takiemu sprawdzianowi tj. czy wysprzątno i wysuszono studnie, czy skoszono trawy i wywieziono do wskazanego miejsca, czy pomalowano ściany farbami emulsyjnymi itp. Warto tutaj podkreślić iż żadna z tych czynności nie była wykonywana cyklicznie.

W konsekwencji przedstawionych ustaleń i oceny prawnej uznać należy, że sporny stosunek obligacyjny, jako umowa o dzieło nie uzasadniał objęcia zainteresowanego ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym za okres wskazany w decyzjach.

Skarżący podniósł również, iż kolejnym z kryteriów rozróżnienia umowy o dzieło od umowy zlecenia jest też kryterium podmiotowe. Wykonawca (w przypadku umowy o dzieło) wybierany jest z uwagi na jego cechy podmiotowe, tj. odpowiedni zawód, specyficzne umiejętności czy też predyspozycje. W przypadku umowy zlecenia cechy osobowe zleceniobiorcy nie są zaś tak istotne.

W przedmiotowej sprawie o wyborze zainteresowanego, jako wykonawcy dzieła, również decydowały jego indywidualne cechy osobowe. Skarżący zawierał umowy o dzieło z zainteresowanym dlatego, że to właśnie od niego oczekiwał realizacji danego zadania. Wybór wykonawcy dzieła nie był zatem czynnością przypadkowa. Płatnik miał wiedzę o umiejętnościach i doświadczeniu zainteresowanego przy wykonywaniu prac objętych zakresem zawartej umowy o dzieło.

Zainteresowany dzieło wykonywał w sposób autonomiczny, indywidualny i twórczy - na potrzeby skarżącego. Między stronami umowy nie istniał jakikolwiek stosunek zależności lub podporządkowania. Nieistotnym był przy tym sposób wykonywania zleconych zadań, osobisty wkład pracy zainteresowanego, czy też jego zaangażowanie w wykonywanie czynności. Skarżący nie był zainteresowany starannością przygotowania dzieła, ważny był jedynie rezultat - liczył się bowiem jedynie efekt końcowy ustalony w umowie. Zainteresowany odpowiadał zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Zamawiający zawsze może bowiem żądać wykonania ciągu czynności z należyłą starannością, chcąc ostatecznie uzyskać określony rezultat, na który składają się te czynności.

Jednocześnie z uwagi na osobę zainteresowanego w przedmiotowych umowach praktycznie nie istniał element losowości i niepewności. Przymioty wykonawcy dzieła gwarantowały bowiem jego prawidłową realizację.

Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje również fakt, iż stosunki prawne łączące skarżącego z zainteresowanym cechował brak trwałości i ciągłości. Strony umów zawierały je na wykonanie jednej, konkretnej czynności, z określeniem czasu, w jakim miała być ona wykonana. Brak elementu powtarzalności w wykonywaniu czynności w ramach zawartych umów dodatkowo przesądza o niemożności zakwalifikowania w/w umów, jako umów zlecenia.

Skarżący podniósł również, iż w orzecznictwie sądów powszechnych przyjęte jest stanowisko, zgodnie z którym w sytuacji, gdy umowa wskazuje wspólne cechy charakterystyczne dla różnych umów z jednakowym bądź zbliżonym ich nasileniem, o jej rodzaju decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w jej nazwie (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.06.1998 r., sygn. akt I PKN 191/98, a także w wyroku z dnia 26.03.2008 r., sygn. akt I UK 282/07).

Zainteresowany nie zajął stanowiska w sprawie .

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. przeprowadził kontrolę płatnika składek (...) Sp. z o. o., ul. (...), (...)- (...) O. w okresie od 22.12.2016r. do 23.01.2017r. Kontrolą objęto okres od 01.01.2013r. do 31.12.2015r.

W wyniku przeprowadzonej kontroli ustalono, że płatnik składek zawierał z F. W. umowy o dzieło w dniach:

- 03.06.2013r., na okres od 03.06.2013r. do 24.06.2013r., której przedmiotem było wykonanie prac konserwacyjno-porządkowych na obiekcie przepompowni M. dla (...) Sp. z o.o. w O. ul. (...).
- 12.11.2013r., na okres od 13.11.2013r. do 05.12.2013r., której przedmiotem było wykonanie prac konserwacyjno-porządkowych na obiekcie przepompowni M. dla (...) Sp. z o.o. w O. ul. (...).
- 29.05.2014r., na okres od 01.06.2014r. do 30.06.2014r., której przedmiotem było wykonanie prac konserwacyjno-porządkowych na obiekcie przepompowni M. dla (...) Sp. z o.o. w O. ul. (...).
- 08.12.2014r., na okres od 08.12.2014r. do 15.12.2014r., której przedmiotem było wykonanie prac konserwacyjno-porządkowych na ujęciu i hydroforni A. oraz przepompowni A. dla (...) Sp. z o.o. w O. ul. (...).
- 05.06.2015r., na okres od 08.06.2015r. do 30.06.2015r., której przedmiotem było wykonanie prac konserwacyjno-porządkowych na ujęciu i hydroforni A. oraz przepompowni A. dla (...) Sp. z o.o. w O. ul. (...).
- 03.11.2015r., na okres od 03.11.2015r. do 30.11.2015r., której przedmiotem było wykonanie prac konserwacyjno-porządkowych na ujęciu i hydroforni A. oraz przepompowni A. dla (...) Sp. z o.o. w O. ul. (...).

Czynności do których zobowiązany był F. W. w ramach umów o dzieło posiadają wyraźne cechy umów o świadczenie usług, czyli umów starannego działania i są typowe dla umów zlecenia.

Płatnik składek sporządził dokumenty : umowy o dzieło, rachunki do umów, oświadczenia podatkowe. Na podstawie danych zawartych w Kompleksowym Systemie Informatycznym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że F. W. w okresie wykonywania ww. umów nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń społecznych.

F. W. z tytułu zawartych umów otrzymał wynagrodzenie wymienionych miesiącach:

(...)	1320,00 zł,
(...)	1320,00 zł,
(...)	1320,00 zł,
(...)	1320,00 zł,
(...)	1320,00 zł,
(...)	1320,00 zł.

Płatnik składek nie dokonał zgłoszenia F. W. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, rentowych i wypadkowego) w okresach od 03.06.2013r. do 24.06.2013r., od 13.11.2013r. do 05.12.2013r., od 01.06.2014r. do 30.06.2014r., od 08.12.2014r. do 15.12.2014r., od 08.06.2015r. do 30.06.2015r., od 03.11.2015r. do 30.11.2015r. oraz nie zadeklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodu osiągniętego z tytułu wykonywania umów nazwanych umowami o dzieło, a uznanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych za umowy zlecenia. Wobec powyższego inspektor kontroli dokonał przypisu składek na ww. ubezpieczenia.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie akt kontroli ZUS oraz akt Zus zainteresowanego o numerach **Nr (...)** oraz zeznań prezesa odwołującej spółki wysłuchanego w charakterze strony .

Sąd Okręgowy zważył , co następuje:

Odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią normy prawnej zawartej w przepisie art. 232 kpc w związku z art. 486 § 1 i 2 ust. 3 kpc i aktualnego orzecznictwa Sadu Najwyższego (wyrok z dnia 21 kwietnia 1998 roku, II UKN 4/98) przy uwzględnieniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd nie podjął dalszych czynności wyjaśniających przyjmując, że zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a że dalsze ewentualne czynności Sądu pogłębią bezzasadnie koszty.

Okoliczności faktyczne Sąd przyjął za bezsporne, ponieważ nie były kwestionowane przez strony, a dokumenty, z których wynikają są sporządzone w formie przewidzianej prawem i nie budzą wątpliwości Sądu co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Strony jedynie różnią się oceną prawną bezspornie ustalonych okoliczności faktycznych. Treść wytworzonych przez ubezpieczoną oraz organ rentowy dokumentów nie była kwestionowana . Tym sama rolę Sądu orzekającego było rozstrzygnięcie sporu prawnego zawisłego pomiędzy stronami.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy zobowiązania łączące odwołującego z zainteresowanym należy ocenić i zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług czy też umowy o dzieło.

Przed przystąpieniem do oceny umów występujących w niniejszej sprawie należy podkreślić, że odróżnienie umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług (do której stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia) dokonywane jest metodą typologiczną, to jest przez rozpoznanie i wskazanie cech przeważających. W konsekwencji koncentrowanie się jedynie na nazwie i treści pisemnej umowy nie jest wystarczające. Istotniejsze są prawdziwe relacje między stronami zachodzące w trakcie świadczenia pracy.

Zgodnie z przepisem art. 734 § 1 kc przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Dokonywanie na rzecz zlecającego czynności prawnych nie wyczerpuje przedmiotu umowy zlecenia, gdyż zgodnie z zapisem art. 750 kc, do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Z kolei zgodnie z przepisem art. 627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonywania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Podkreśla się wprawdzie, że dzieło może mieć charakter zarówno materialny, jak i niematerialny, jednak są to niewątpliwie umowy rezultatu. Nie chodzi w nich bowiem o dokonywanie czynności składających się na określony rodzaj prac powtarzających się, wykonywanych w pewnym przedziale czasowym, ale o skuteczne ich wykonanie. Umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi” (w szczególności w odróżnieniu od umowy o pracę i umowy zlecenia) - (zob. K. Kołakowski, w G. Bieniek, Komentarz, t. II 2006 r., s. 166-167, W. Siuda Istota i zakres mowy o dzieło. Poznań 1964, s. 102 i n.).

Od umowy zlecenia umowę o dzieło odróżnia konieczność jej sfinalizowania konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie będzie miał w odniesieniu do umowy o dzieło mniejsze znaczenie, jeżeli rezultat końcowy zostanie osiągnięty (szerzej zob. M. Gersdorf, Umowa o pracę, umowa o dzieło, umowa zlecenia; Warszawa 1993, s. 65-66, 69-70). W przypadku umowy zlecenia rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako zasada obowiązku osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę z uwagi na osobiste zaufanie między stronami. Zlecenie w podstawowej konstrukcji normatywnej odnosi się jedynie do dokonania określonej czynności prawnej i nie musi być odpłatne. (zob. K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz t. II 2006 r., s. 166-167, R. Gołat, Kiedy umowa zlecenia a kiedy umowa o dzieło. Służba pracownicza 2005 r., nr 11, s. 5-7). Zleceniobiorca przy tym nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania (por. M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 685; J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1540; A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 393).

Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które mogą, ale nie muszą, zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 stycznia 2013 roku, III AUa 888/12, LEX nr 1271905. Powstałe w praktyce obrotu umowy mogą łączyć w sobie wskazane elementy charakterystyczne dla umowy zlecenia i umowy o dzieło. Trzeba jednak pamiętać, że przy umowie o dzieło zakres zależności między stronami jest ograniczony. Przyjmujący zamówienie korzysta z daleko posuniętej swobody i samodzielności w wykonywaniu przyjętego zobowiązania. W umowie o dzieło istotny jest termin wykonania zamówionego dzieła, jak również termin rozpoczęcia prac nad nim. Wskazuje na to art. 635 kc w zw. z art. 491 § 1 kc, gdyż dający zlecenie wykonania dzieła zainteresowany jest rezultatem w określonym czasie. Stąd więzi łączące strony ulegają rozluźnieniu w porównaniu z umową zlecenia, gdzie to zlecający ponosi ryzyko ekonomiczne efektywności procesu pracy.

Istotne uwagi przekazał także Sąd Najwyższy w rozważaniach przeprowadzonych w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 stycznia 2014 roku, w sprawie: II UK 257/13. Podkreślił w nich bowiem, że przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest jednakże pogląd, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła.

Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63).

Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (rezultat) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Reasumując przy kwalifikacji danej umowy jako umowy o dzieło ważne jest zbadanie różnicujących ją cech, tj. personifikacja dzieła, jego indywidualizacja oraz możliwość weryfikacji pod kątem wad fizycznych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należy, iż organ rentowy prawidłowo zakwalifikował umowy łączące strony jako umowy o świadczenie usług.

W piśmiennictwie i judykaturze przyjmuje się, że przyjmujący zamówienie nie jest zobowiązany do osobistego wykonania dzieła, chyba że co innego wynika z umowy lub właściwości danego dzieła (art. 356 § 1 k.c.), dopuszczalne jest zatem powierzenie wykonania całości lub części dzieła innemu podmiotowi, przy czym przyjmujący zamówienie ponosi wówczas odpowiedzialność za działania i zaniechania swojego podwykonawcy, jak za własne (art. 474 k.c.). Poza sporem pozostaje przy tym, że wskazane umowy nie zawierają żadnych regulacji w tym zakresie.

W ocenie Sądu spornym umowom brakowało przedmiotowo istotnych, konstrukcyjnych cech umowy o dzieło.

Z uwagi na przedmiot zawartych umów trudno mówić o personifikacji i indywidualizacji dzieła. Wykonywanie przez zainteresowanego poszczególnych rodzajów prac konserwatorskich i porządkowych związanych z utrzymaniem przepompowni wody.

Wykonane były według z góry określonego i narzuconego sposobu. Nie odróżniały się zatem niczym od rezultatów pracy innych zatrudnionych u odwołującego pracowników, którzy wykonywali tożsame zadaniowo prace. Zainteresowany przed odejściem na emeryturę w ramach stosunku pracy wykonywał w ramach swoich obowiązków takie same czynności – co potwierdził odwołujący.

Nadto strony w kwestionowanych umowach nie określiły cech i parametrów indywidualizujących „dzieła”, które miały być wykonane. Zainteresowany wykonywał jedynie zleczone mu okresowo prace. Z istoty pracy przepompowni wody oraz cykli technologicznych wynika, iż musiały być one dokonywane 2 razy w roku.

Trudno zatem byłoby przeprowadzić sprawdzian na istnienie wad fizycznych.

Postępowanie dowodowe nie wykazało nadto, by zainteresowany ponosił odpowiedzialność za wadliwie wykonane „dzieła”. Zgodnie z założeniem odwołującego dziełem jest każda indywidualnie wykonana przez zainteresowanego praca remontowa, usługa sprzątnięcia lub usługa konserwatorska.

Pamiętać w tym miejscu należy, że przedmiot każdej z zakwestionowanych umów był określony w ten sam sposób, przy użyciu tych samych znaczeń. Powyższe przemawia za uznaniem, iż trudno założyć odpowiedzialność zainteresowanego za wykonanie poszczególnych prac, choć nie wyklucza to konieczności wykonania ich zgodnie z zasadami sztuki budowlanej czy obowiązującej na specyficznym obiekcie jak przepompownia wody..

Realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy.

W ocenie Sądu rację ma zatem organ rentowy uznając, że wykonywanie określonych, powtarzalnych czynności, polegających na wykonywaniu poszczególnych czynności przy robotach budowlano - konserwatorskich i porządkowych nie różniących się w danej kategorii definiując umowę starannego działania - umowę o świadczenie usług.

W wyroku z dnia 14 lutego 2013 roku, III AUa 714/12, Sąd Apelacyjny w Szczecinie zaznaczył, iż szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

Na uwagę zasługuje także wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2 lipca 2013 r., III AUa 44/13, który w uzasadnieniu ocenił, że umowa zawarta przez strony formalnie jako umowa o dzieło, była w istocie umową o świadczenie usług. Jej celem nie było osiągnięcie określonego rezultatu, ale wykonanie czynności, które przy zachowaniu należytej staranności i sprzyjających okoliczności mogły do niego doprowadzić. W treści umowy nie zostało określone o jakie dzieło, rezultat chodzi. Chodziło wyłącznie o staranne działanie wykonawcy. Dzieło nie zostało zindywidualizowane i wyodrębnione.

W świetle powyższego należy ocenić, że przedmiot umów zawartych z zainteresowanym stanowił pewien proces techniczny, zbiór czynności wymagających szczególnej staranności, czynności podejmowanych według kolejności ustalonej przez zleceniodawcę zmierzających do osiągnięcia finalnego produktu np. prac konserwatorskich czy też porządkowych. . Zapotrzebowanie na wyżej wymienione usługi, jak i powtarzalność przy wykonywaniu tych czynności powoduje, że świadczone usługi pozbawione były jakichkolwiek cech indywidualności. Czynności te były w istocie realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów o świadczenie usług.

Dodatkowo należy zauważyć, że wola stron co do charakteru umowy na gruncie ubezpieczeń społecznych nie ma znaczenia decydującego, a pomocnicze (tak też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 2 lipca 2013 r. III AUa 44/13). Słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 stycznia 2014 roku, II UK 257/13, że stosownie do art. 353¹ k.c. strony mogą dokonać wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, nie oznacza to jednak dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221). W takiej sytuacji zasadnicze znaczenie przypisać należy celowi wyznaczonemu przez ustawodawcę.

Niewątpliwie zaś cechą charakterystyczną ubezpieczenia społecznego jest powszechność systemu. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych z reguły wiążą pracę zarobkową z obligatoryjnym ubezpieczeniem społecznym. Wyjątkiem tu jest umowa o dzieło. Wskazana relacja zasady i wyjątku zmierza do zastosowania przy ocenie rodzaju umowy wykładni zawężającej i ścisłej. Inaczej rzecz ujmując, przy krzyżowaniu się cech umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług (zlecenia) oraz przy podkreślonej roli woli stron istotna jest przede wszystkim wola ustawodawcy. Ten zaś, na gruncie publicznego prawa ubezpieczeń społecznych ustanowił zasadę powszechnego objęcia ubezpieczeniem społecznym. Tym samym podmiot decydujący się na zatrudnienie w oparciu o umowę o dzieło jest zmuszony wykazać, że zatrudnienie to faktycznie przejawiało właściwości tego rodzaju umowy, a nie stanowiło obejścia przepisów ustawy systemowej, gdyż celem było zmniejszenie obciążeń z racji składek na ubezpieczenia społeczne.

Zgodnie z kolei z poglądem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie zaprezentowanym w wyroku z dnia 14 lutego 2013 roku, III AUa 714/12, jeżeli strony zawierają umowy o dzieło na warunkach, które nie spełniają ustawowego wymogu sprecyzowania rezultatu umowy, to jest to nieważna czynność prawna, jako pozorna w rozumieniu art. 83 § 1 k.c.

Zgodnie z tym przepisem, jeżeli strony zgodnie zawierają taką umowę dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczeń woli stron ocenia się według właściwości tej czynności.

W niniejszej sprawie trudno oprzeć się wrażeniu, że odwołujący zawarł z zainteresowanym pozorne umowy o dzieło, dla ukrycia umowy o świadczenie usług, a to w celu zmniejszenia obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne.

Odnosząc powyższe wskazania do stanu faktycznego sprawy należy jednoznacznie stwierdzić, iż wnioskodawca nie wykazał dowodowo, by umowy zawarte z zainteresowanymi z uwagi na ich treść i realizację odpowiadały charakterowi umowy o dzieło.

Z całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (który nie jest sporny pomiędzy stronami, bowiem różnią się one wyłącznie oceną prawną bezspornie poczynionych ustaleń faktycznych)wynika jednoznacznie, iż zainteresowany był zobowiązany do starannego świadczenia pracy określonego rodzaju, w określonym przez odwołującego miejscu, według ściśle określonych wymagań, pod kontrolą płatnika składek lub zatrudnionych przez niego osób. Niezależnie od treści konkretnej umowy, na etapie jej realizacji, praca zainteresowanego sprowadzała się do starannego wykonywania takich samych czynności.

Wyżej wskazane okoliczności dają podstawę do przyjęcia, iż łączące zainteresowanego z odwołującym umowy są umowami o świadczenie usług.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Jak stanowi art. 12 ust. 1 cyt. ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. W myśl art. 13 pkt 2 powołanej ustawy obowiązek ubezpieczenia powstaje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania i trwa do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

W myśl art. 18 ust. 3 oraz art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe osób wykonujących umowę zlecenia stanowi przychód osiągnięty z tytułu zawartej umowy zlecenia jeżeli w umowie zlecenia określono odpłatność za jej wykonanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Zgodnie z art. 36 ust. 1,2,4 i 11 tej ustawy każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia. Obowiązek ten należy do płatnika składek. Każda osoba, w stosunku do której wygasł tytuł do ubezpieczeń społecznych, podlega wyrejestrowaniu z tych ubezpieczeń. Zgłoszenie wyrejestrowania płatnik składek jest zobowiązany złożyć w terminie 7 dni od zaistnienia tego faktu.

W tym stanie rzeczy Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc ustalając ich wysokość na podstawie § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) mając na uwadze, iż wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynosiła 2929 zł – pkt. II orzeczenia.

/-/ SSO Tomasz Madej